

„Dzień bez żydów” na uczelniach warszawskich

Sensacyjne wyniki rewizji w kole Polonistów

W środę na wszystkich wyższych uczelniach Warszawy rozrzucono ulotkę, w której młodzi, omawiając swoją walkę z zalewem żydowskim na wszech-
nicach stwierdza, że w wyniku tej walki spotkał ją szereg krzywd, jak zamknięcie uniwersytetu J. P. w Warszawie, zamknięcie U. S. B. w Wilnie, 300 ukaranych bez sądu na utratę roku na uniwersytecie J. P. w Warszawie.

Młodzi stwierdza dalej, że nie poprzestanie w swej walce o odzyskanie wyższych uczelni, proklamując na dzień 28 t. zw. „dzień bez żydów” na uczelniach warszawskich.

Młodzi podkreśla, że pragnie zachowania spokoju na uczelniach i że przeprowadzi odseparowanie żydów od Polaków, mimo przeszkód stawianych tej akcji z rozmaitych stron.

Na Uniwersytecie J.P.

W czwartek już o godz. 8-jej rano wszystkie wejścia na uniwer-

sytet obsadzone były przez młodzież polską, która nie wpuszczała żydów na teren uczelni. Jak się okazało część żydów weszła na teren uniwersytetu przed godz. 8 rano. Młodzież przystąpiła do usuwania żydów z terenu uczelni.

Wobec prowokacyjnego zachowania żydów wywiązały się przy usuwaniu ich bójki. 6 żydów zostało pobitych, z czego 2 ciężko.

Żydzi nie wpuszczani na uniwersytet gromadzili się przed bramami uniwersytetu, rozrzucając ulotki o treści komunistycznej. Zjawili się również patroli policyjne.

Około godz. 11.30 gdy młodzież polska opuszczała gmach uniwersytetu po wykładach wśród zebranych na Krakowskim Przedmieściu żydów wybuchła panika. Żydzi zaczęli uciekać. Wykłady i zajęcia na U. J. P. odbywają się normalnie.

Około godz. 16-jej po południu grupa młodzieży narodowej prze-

szukała cały teren uniwersytetu nie znajdując nigdzie żydów. Jedynie w Zakładzie Chemii znaleziono dwóch żydów, których usunęto.

Realizacja w Kole Polonistów

Młodzież przeprowadziła również rewizję w sanato-folsfrontowym kole polonistów. Jak wiadomo, członkowie koła polonistów w połowie rekrutują się z żydów, a w połowie z przeróżnych odcieni folksfrontu. W chwili gdy młodzież weszła do koła polonistów odbywało się tam jakieś zebranie.

Wyniki przeprowadzonej rewizji były wręcz rewelacyjne. Wykryto bowiem olbrzymią pakę ulotek komunistycznych. Ulotki zostały przez młodzież skonfiskowane i spalane demonstracyjnie na dziedzińcu Uniwersytetu.

Jak nas informują członkowie zarządu koła polonistów zobowiązali się do przeprowadzenia paragrafu aryjskiego.

Politechnika

Na politechnice młodzież polska nie dopuściła również żydów do wejścia na teren uczelni. Żydzi zachowywali się tutaj wybitnie prowokacyjnie tak, że nawet urzędnicy kwestury i sekretariatu zaczęli usuwać żydów z terenu Politechniki.

Żydzi dostali jednak porządną nauczkę od młodzieży polskiej. 9 żydów zostało pobitych.

Zajęcia na Politechnice odbywają się normalnie.

—34° na Wileńszczyźnie Epidemia grypy trwa

Przesunięcie pory nauki w szkołach

Zaczyna się powolny odwrót mrozów. Wraz ze wzrostem zachmurzenia i opadami śnieżnymi następuje powolne, ale stałe podnoszenie się temperatury pozbawiając od południowego zachodu kraju. Opady śnieżne zanotowano prawie w całej Polsce. Szczególnie obficie padał śnieg w Lublinie, Tarnopolu, w Przemyśle i Łucku.

Mrozy trwają jeszcze na Wileńszczyźnie, gdzie na Pchulan-
ce temperatura wynosiła — 34 st. a w Wilnie — 29 st.

Liczba zachorowań na gripę w Wilnie wynosi 15.000 osób, a w województwie wileńskim 20.000. Na ulicach Wilna ustawiono pie-

cyki z koksem, komitety obywatelskie przystąpiły do akcji dozowania dzieci szkolnych.

Ilość zachorowań na gripę w dalszym ciągu wzrasta. Przypomni nając swoimi rozmiarami epidemię z r. 1919. Zanotowano również wiele wypadków komplikacji pogrypowych w postaci bronchitów lub zapalenia płuc.

Kuratorium szkolne w Warszawie zarządziło przesunięcie godziny rozpoczęcia lekcji z 8-jej na 8.30.

Meteorologowie przewidują, że w dalszym ciągu równość ze wzrostem zachmurzenia i opadów śnieżnych nastąpić będzie podwyższanie się temperatury.

Spustoszenie w górnictwie Potworny obraz gospodarki kartełowej Poprawa nie będzie wyzyskana bo kopalnie są zniszczone

Prace sejmowej komisji budżetowej nad preliminarzem na rok 1937 zbliżają się ku końcowi. Poza budżetem Ministerstwa Przemysłu i Handlu, który omawiano na posiedzeniu czwartkowym, pozostają jeszcze długie państwowe, monopole i skarby.

Poprawa w przemyśle

Budżet Min. Przem. i Handlu referował pos. Sowiński. Po przedstawieniu cyfry budżetu, która wynosi w wydatkach 50.100.000 zł. stwierdza, że w drugiej połowie 1936 roku weszliśmy w Polsce w fazę wyraźnej poprawy gospodarczej.

Wskaźnik inwestycji budownictwa mieszkaniowego osiągnął w tym roku 64 a więc jest o 100 procent wyższy aniżeli w r. 1932. Rozmiary produkcji przemysłowej podniosły się o 8 procent, wskaźnik produkcji w budownictwie żelaznym 21 proc., w przemyśle metalowym 14 procent, wydobywie węgla podniosło się o 2 procent, w przemyśle cementowym nastąpił wzrost produkcji o 30 procent. Poważny krok zrobił w roku ubiegłym przemysł elektrotechniczny. Duża poprawa nastąpiła w przemyśle papierniczym. Spożycie podniosło się nieznacznie, osiągając poziom 95 wobec 86,3 w r. 1935. W rolnictwie podniósł się wskaźnik inwestycji materialnych o 18,6 wobec 15 w r. 1935. Nieomylna oznaka poprawy jest pierwszy od r. 1928 wzrost ogólnego wskaźnika cen o 0,9.

Zniszczenie górnictwa

Kryzys poczynił wielkie spustoszenia w naszym aparacie produkcyjnym, obniżając niepokojąco jego zdolność produkcji. W r. 1926 zdolność produkcyjna kopalń węgla szacowana była na 60 milionów ton rocznego wydobycia, obecnie teoretycznie na 45 milionów ton, praktycznie zaś tylko na 36 milionów ton. Zastosowanie radykalnych środków jest konieczne. Trzeba inwestować 63 miliony rocznie w górnictwie węglowym, co obciąża tonę sprzedanego

w kraju węgla kwotą zł. 240. Posel sowiński chce, by państwo pomagało górnictwu.

Sytuacja w przemyśle naftowym przedstawia się niewesoło. Możemy wrócić być zmuszeni do importu ropy i gotowych kwalifikowanych produktów.

Biurokracja

Przechodząc do zagadnienia wywozu podkreśla, że sytuacja na wielu odcinkach staje się wręcz niebezpieczna, gdyż nieopłacalność eksportu często nie równoważy strat i energii, jakie musi eksporter zużyć na zdobywanie dokumentów celnych, zwrotu i t. p. Niepożądane objawy występują również w przywozie.

Przemówienie min. Romana

Zaznaczył na wstępie, że w postępowaniu kół przemysłowych tkwią niewątpliwie poważne błędy, myślenie więcej o interesach poszczególnych grup, niż o ogólnym programie przemysłowienia kraju. Poszczególne czynniki, reprezentujące interesy przemysłowe nie przelewały się zjawiskiem wypaczającym zdrową politykę przemysłową a raczej popierały dążenia do wytworzenia monopolu. Te tendencje więcej przyczyniły się do podjęcia prywatnej inicjatywy niż okrywane tendencje etatystyczne kolejnych rządów.

Omawiając stosunek do kapitałów zagranicznych minister oświadcza, że przyciąganie kapitałów obcych do rozwoju przemysłu jest rzeczą konieczną. Dlatego też obcy kapitał szukający rentownego zatrudnienia znajduje w rządzie racjonalną natomiast przeciwności będziemy się zapewnienia tym kapitałom specjalnych przywilejów.

Miękko o kartelach

Przechodząc do zagadnienia kartel-

Gdynia za mała

Sytuacja portów polskich nie jest najlepsza. Szczególnie ciężka sytuacja powstała w Gdyni w związku z wzrostem obrotów. Okres ostatnich dwóch miesięcy wykazał zupełną niemożliwość racjonalnej pracy Gdyni przy obecnym uposażeniu. Urządzenia portowe i magazyny są już ponad normę wykorzystane. Inwestycje są tu konieczne.

Handel wewnętrzy w roku 1936 cechuje w porównaniu do roku poprzedniego znaczne ożywienie obrotów. Fala represji przeciw rzekomej spekulacji nie zawsze miała uzasadnienie.

Dłuższe przeniesienie wygłosił następnie minister przemysłu i handlu

lowego wskazuje, że kartele potrzebne są (?) przede wszystkim tam, gdzie zdolność produkcyjna poważnie przekracza zdolność konsumcyjną społeczeństwa. Rząd będzie „nadmierne” tendencje kartelizacyjne hamować.

Elektryfikacja

Przechodząc do zagadnienia elektryfikacji i gazyfikacji kraju zaznacza, iż rozwój przemysłu elektrotechnicznego wyprzedził rozwój elektryfikacji. Musimy zmobilizować niezbędne kapitały na elektryfikację kraju, gdyż zasadniczym celem jest aby na elektryfikację wykorzystać wszystkie siły energetyczne a zatem obok węgla również wodę i gaz ziemny. Ministerstwo pilnie bacznie będzie, aby akcje gazyfikacyjne i elektryfikacyjne stanowiły jedną logiczną całość.

Minister przechodzi do zagadnień obrotu i stwierdza, iż dominujące znaczenie należy przypisać zagadnieniom rynku wewnętrznego. Słabość kapitalowa poszczególnych ogniw handlu jest jedną z podstawowych przyczyn podrażających obroty w handlu.

Kończąc minister zajmuje się zagadnieniem etatyzmu i stwierdza, że sytuacja nasza wymaga, aby wyposażeń gospodarce państwa dokonane zostało szybko i należyście, a więc jest tutaj miejsce i dla mądrej inicjatywy państwowej i dla mądrej inicjatywy prywatnej.

Po pół roku więzienia zwolniono 9 narodowców

Z więzienia w Warszawie zwolniono 9-ciu uczestników zajęć antyżydowskich, jakie wydarzyły się w Mińsku Mazowieckim po zamordowaniu przez Chaskielewiczę s. p. wachm. Bukaja. Wszyscy oskarżeni przebywali w więzieniu po 6 miesięcy, a nawet po 7 miesięcy. Prokuratura sporządziła przeciwko wszystkim akt oskarżenia z art. 163 K. K., który mówi o udziale w zbiegowisku.

PODRÓŻUJ SAMOŁOTEM

Radosna wieść!

Zwalnianie narodowców z Berezys

Adw. Jursz na wolności!

Ajencja PAT ogłasza poniższy komunikat oficjalny:

Wobec stwierdzonego przez władze znacznego uspokojenia nastrojów w powiecie Wysoko-Mazowieckim i ustania ekscesów co w konsekwencji przywraca warunki bezpieczeństwa, życia i mienia w tym powiecie, p. minister spraw wewnętrznych gen. Sławoj-Skłodkowski zarządził w dn. 28 stycznia zmniejszenie w powiecie Wysoko-Mazowieckim rezerwy policyjnej oraz zwolnienie z miejsca odosobnienia w Berezie Kartuskiej Mariana Jursza. W miarę postępującej normalizacji stosunków bezpieczeństwa w powiecie nastąpią dalsze zwolnienia osób, osadzonych za te zajęcia w Berezie.

Przy zwalnianiu narodowców wywiezionych do Berezys — wybrano więc kolejność według czasu osadzenia w obozie izolacyjnym. Pierwszy uzyskał wolność

adw. Jursz, którego pobyt w Berezie trwał około 6 tygodni. Teraz kolej na Albina Organińskiego, go. St. Skrzyszewski zwolniony byłby zatem dopiero na końcu.

W każdym razie stwierdzić należy, że jednolite stanowisko narodowego społeczeństwa i narodowej pracy odniosło pełne zwycięstwo.

261 osób utonęło

400 mil. dol. strat

900.000 osób bez dachu nad głową

NOWY JORK, 28.1. Liczba ofiar powodzi w dolinach Ohio i Mississipi wzrasta z każdym dniem. Oprócz 261 osób, które zatonęły, zmarło 250 w szpitalach w Louisville i Kentucky. W Louisville wiele osób zostało z

obawy przed epidemią pochowanych bez stwierdzenia ich tożsamości. Przeszło 900.000 osób pozabawionych jest dachu nad głową, a szkody materialne przekraczają sumę 400 miln. dolarów.

Wobec niebezpieczeństwa zalania przez wodę terenów położonych nad dolnym biegiem Mississipi, władze wojskowe zarządziły ewakuację obszarów od Cairo i Illinois aż po Nowy Orlean. W stanie Ohio w dalszym ciągu odczuwać się daje brak żywności i wody do picia.

Zbrodnia najemników koncernu samochodowego

NOWY JORK, 28.1. Czterech członkowie samochodowego związku zawodowego, objeżdżający stan Michigan i nawołujący do nieprzerwywania strajku w zakładach General Motors, zostali napaśnięci w chwili przybycia do miejscowości Saginaw w pobliżu Flintu.

Samochód ich został zepchnięty przez inny wóz na chodnik, gdzie rozbili się o drzewo, a jadący w nim zasypani strzałami rewolwerowymi. Z pośród agitatorów trzech odnieśli ciężkie obrażenia i zostali odstawieni do szpitala, czwarty zaś lekko ranny, został odprowadzony przez tłum strajkujących do ratusza, wśród okrzyków: „Jesteśmy ofiarami o-

Do PP. Prenumeratorów

Zawiadamiamy, że do wydania B dzisiejszego numeru „ABC” - Nowin Codziennych dołączamy II tom „Quo Vadis” H. Sienkiewicza dla tych z pośród Sz. Prenumeratorów, którzy odpłacają prenumeratę miesięczną wraz z premią książkową (3.30).

B a g n o

Ktoby chciał mierzyć to, co się obecnie dzieje w Rosji, pojęciami naszej etyki, musiałby dojść do wniosku, że czerwoni kaci osiągnęli szczyt łajdactwa. Być może, że ten i ów z oskarżonych ma na sumieniu jakieś „przestępstwa” przeciwko reżimowi dyktatury Stalina. Ale jest rzeczą zupełnie nieprawdopodobną, by wszyscy oskarżeni popełnili wszystkie czyny, do których na rozprawie przyznają się.

Działają jakaś diabelska maszyna oskarżeń, wymuszeń, Bóg jeden wie czego jeszcze.

Oskarżenia dochodzą do szczytów upodlenia. Oto w ja-

kimś panicznym strachu młotają najgorsze obelgi na swych serdecznych przyjaciół, oskarżają ich o najgorsze przestępstwa.

Czy wierzyć przypuszczeniom, że woła oskarżonych jest łamana przez jakieś tajemnicze flucizny?

Jedno można powiedzieć z całą pewnością. Procesy moskiewskie odślawiają nam bagno moralne, od którego każdy człowiek odwrócić się musi z obrzydzeniem.

Nowy car Rosji, Stalin, gotuje sobie drogę do tronu w sposób równie bezwzględny, jak nikczemu.

Dopiero na tle tych wydarzeń zrozumiemy, na czym polega naprawdę komunizm rosyjski. Jest to przede wszystkim rozpętanie najniższych instynktów, przy przekreśleniu wszelkich wartości etycznych.

Takie są skutki filozofii materialistycznej, na której wychowywali się i oskarżeni i oskarżyciele z serii procesów moskiewskich.

Nigdy wyraźniej nie stawiała przed naszymi oczyma prawda prosta i jasna: walka z żydo-komuną to jest po prostu walka dobra ze złem. I to jest jej treść najistotniejsza.

Materializm ubiegłego stulecia jest źródłem zbrodni kapitalizmu i komunizmu. Bo zbrodnie katów moskiewskich porównać można chyba do zbrodni królów nafty czy handlarzy bronią.

Ruch ideowy, który je zmiecie z powierzchni życia polskiego, reprezentuje przede wszystkim ideę odrodzenia moralnego w oparciu o światopogląd idealistyczny.

I rola Polski w Europie polega na tym, że winna ona objąć przewodnictwo w walce ze złem, które wyraża się z jednej strony w komunizmie, z drugiej w kapitalizmie. W. Z.